N XXXIV.

KURYER · LITEWSKI

W WILNIE DNIA 25. PAZDZIERNIKA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

S. Petersburg V. S. 15 Pazdziernika. Oddalony od
służby wyrokiem sądu woyskowego, i do Neiszlotskiego
garnizonu za żołnierza oddany Podpółkownik De Rossi,
przez wzgląd na zasługi brata swoiego Szefa Wołyńskie-
go półku muszkiet. Półkownika De Rossi otrzymał prze-
baczenie, i uwolniony iest od służby z rangą dawniey-
szą. 4 półku artylleryi Szef G. M. Berg uwalnia się od
służby dla słabości zdrowia. Grodzieńskiego batalionu
garnizon. Półkownik Braun zmarły wymazuie się z rang
listy. Generał stabs doktorem został Stanu Konsyliarz
Karpiński. J. J. M. darować raczył bryllantowe znaki or-
deru S. Anny Protoiereiowi Samborskiemu, przypominaiąc
iemu w nayłaskawszym reskrypcie, że był nauczycielem
Monarchy w religii.

AUSTRYA.

Wiedeń 16 Pazdziernika. Z Verony Austryackiey
wiadomość przyszła. że d. 4 Massena przez gońca woy-
nę zapowiedział Arcy X. Karolowi, ostrzegaiąc, iż kro-
ki nieprzyiacielskie natychmiast zaczęte być miały.
Wkrótce po takiém oświadczeniu Francuzi most na rzece
Adige zamkneli; woyska zaś Francuzkie i Włoskie do
Verony Włoskiey wódz naywyższy w znaczney liczbie
wprowadził. Czekamy więc za kilka d. z tych stron wa-
żney wiadomości, gdzie Austryacy i nieprzyiaciele wiel-
ką potęgę dawno zgromadzili, czekaiąc dotąd spokoynie
doniesienia o zagaieniu kampanii w Niemczech. Wice
Król Eugeniusz w Królestwie Włoskiém 50 t. młodzień-
ców do chorągwi zwoływa.

Gdy okoliczności ter. wymagaią gwałtownie obecno-
ści Franciszka 2 w stolicy Monarchii, postanowił przeto nie
iechać na Seym Węgierski; mówić będzie do tego zgro-
madzenia Arcy X. Antoni iako pełnomocny kommisarz
Cesarski. Już ziechali się Magnatowie i deputowani do
Presburga; dziś Arcy X. ma im podać propozycye od
tronu; niemylna iest nadzieia, iż Węgrzyni zawsze gorliwi,
wierni, dadzą nowy i świetny dowod przywiązania swo-
iego domowi Austryackiemu, uzbraiaiąc liczne woysko
narodowe pospolitém ruszeniem, iak uczynili dwakroć na
woynach prz. Z drugiey strony Cesarz Feld M. X.
Ferdynanda Wurtembergskiego wyznaczył kommendantem
nowey rezerwy, która w Czechach ma być zgromadzo-
na. Sam Franciszek 2 wkrótce ma udać się do armii
Bawarskiey i Szwabskiey. Poseł Larochefoucault wkrót-
ce wyiedzie do Paryża. Rekrutów wiele t. posyłamy do
półków woiuiących w Niemczech i we Włoszech. W Cze-
chach ogromne magazyny założono, bataliony rezerwo-
we dopełniamy, ażeby wyćwiczone prędko mogły stanąć
w obozach. Z Egry G. Plank wiele dział i ammunicyi
wyprowadził do Jngolstadu.

Kolumny woysk posiłkowych pośpieszaią ku Bawar-
skim granicom; marsz iest bardzo nagły; za pomocą wo-
zów na dzień odbywaią 7 i 8 mil Niemieckich. Droga
od Lintz do brzegu Jnn rzeki prowadząca okryta żołnie-
rzem i zawadami obozowemi. Połączenie się z dywizyą
G. Kienmayer nastąpi wkrótce bez żadney przeszkody.
Ta niby straż pierwsza armii większych, które z tyłu na-
stępuią, liczy 45 t. piechoty, 10 t. iazdy. Elektor Ba-
warski wiążąc się z Francuzami, ogłosił obszerne uspra-
wiedliwienie postępku swego; dwór nasz zbiia wszelkie
zarzuty onego sposobem nast.

Elektor Maxymilian zostaie zprzymierzeńcem Napo-
leona, nieprzyiaźń zapowiada Franciszkowi 2; lecz pismo
iego pełne iest powieści prawdzie przeciwnych. Dwór
Wiedeński obowiązany iest zaprzeczyć uroczyście, i twier-
dzenia swoie wesprzeć dowodami pewnieyszemi. Nie
przestał Elektor na indemnizacyach r. 1805 danych; nie
pamiętał, iż Franciszek 2 odstąpił nadgrody należney
X. Saltzburgskiemu za Toskanią. Podniosł myśl wyżey,
zprzymierzył się natychmiast z Francyą przeciw Austryi.
Cesarz woyną zagrożony, pilniey uważał obróty, czynno-
ści, zamiary sąsiadów swoich. Elektor chciał liczne woy-
sko zaciągać dla Napoleona w kraiu swoim; przeszkodził te-
mu pośpiech Austryaków. Jdzie więc, opuszcza Bawa-
ryą Maxymilian, spotyka zprzymierzeńców pod Wurtz-
burgem, zostawuie losowi państwo dziedziczne, ażeby się
przysłużył nieprzyiacielowi Niemiec i powszechney spo-
koyności. Wyprowadził do Wurtzburga polową i do twierdz
obrony potrzebną artylleryą, woysko Bawarskie i Szwab-
skie zgromadził, gdzie na wszystko czekał Bertrand G.
Francuzki; sam Elektor był gotow do wyiazdu; gdy X.
Schwartzenberg z Wiednia zesłany stanoł w Munich.

Gdy więc podobne było złączenie się Bawarczyków z
Francuzami, żądał dwór Wiedeński, ażeby woyska Ele-
ktorskie do Austryackich zostały wcielone. Oświadczał
gotowość Maximilian, podaiąc tylko niektóre warunki,
to iest: ażeby w Munich mógł załogę trzymać, i stoli-
cę mieć wolną od przechodu Austryaków. Z równém
zleceniem G. Nogarola przybył do Wiednia, i przyniosł
list Elekrorski o tém donoszący Franciszkowi 2. Już
ugoda podpisaną być miała, gdy nagle Maxymilian z woy-
skiem ustąpił do Wurtzburga. Zostawiony Off cyer X,
Schwartzenberg i G. Mack nowe warunki do podpisania
podał, ażeby woyska Bawarskie łączyły się z Austryac-
kiemi dopiero po zapowiedzianey woynie, i zawsze oso-
bno dokazywały. Nie mogli na to pozwolić wodzowie
nasi; iednak Cesarz odbieraiąc Elektorowi wymówkę wszel-
ką, zgodził się na wszystko, ułatwił trudność, że syn
Maxymiliana bawi we Francyi. Nic nie pomogło. Przy-
ięto Francuzów do Wurtzburga, połączono z niemi woy-
ska Bawarskie, woynę Monarchom zprzymierzonym za-
powiedziano.

Słowem Elektor wiarę złamał, bezpieczeństwo Rze-
szy Niemieckiey, dobro i spokoyność Europy naruszył.
Taki postępek pana swoiego będą opłakiwać poddani,
naganią pewnie woyska Bawarskie, które znaiąc honor i
oyczyznę, gotowe były krew przelewać w obronie oy-
czyzny powszechney, nie zaś w utrzymaniu sprawy nie-
przyiaciela nas wszystkich. Do krótkiego przełożenia
przyłączone są listy oryginalne Cesarza do Elektora, te-
go odpowiedzi dane Cesarzowi, instrukcye X. Schwart-
zenberg i G. Mack. Ostatni raz 21 Września pisząc z
Wurtzburga Maxymilian, prosi Cesarza żeby iemu po-
zwolił oboiętnym zostać; nakoniec przekłada krzywdę
poddaństwa cierpiącego przez rekwizycye uciążliwe, i
kray swóy względom poleca.

RZESZA NIEMIECKA.

Berlin 19 Pazdziernika: Dziś ważną wiadomość od-
bieramy, że d. 11 w Szwabii pod Gunzburg przyszło do
krwawey sprawy między armią Austryacką i Francuzką,
z nieszczęśliwym dla ostatniey skutkiem. Ney chciał
opanować most na Dunaju; dwakroć nieprzyiacioł z klę-
ską odparli Austryacy; przypuszczono szturm trzeci, w
którym Ney żołnierza prowadząc poległ na moście. 10
t. Francuzów otoczyli zwyciężce. Czekamy urzędowe-
go opisania tak ważnego przypadku. To pewna, że pierw-
sza bitwa podczas woyny ter. padła na stronę Cesarskich,
którzy pod Neuburg 200 nieprzyiacioł ubili, 400 w nie-
wolę zabrali, pod sprawą G. Kienmayer, z dywizyi Ber-
nadotte.

G. Goekingk przez wzgląd na wiek podeszły uwal-
nia się od służby z rangą G. kawaleryi i pensyą 2 t. tala-
rów. Pruskie woyska zewsząd ruszaią razem; wszyst-
kie regimenta załogę tey stolicy składaiące poszły, wy-
iowszy Moellendorfa, gensdarmów, i gwardyą. Panuią-
cy X. Brunświcki pośpieszył do kraiu swego. Król bra-
tu swoiemu Królewiczowi Henrykowi dał rangę Półko-

wnika w piechocie, Wilhelmowi zaś Podpółkownika w kawaleryi. X. Brunświcki ma przyiąć głowną kommendę woysk Pruskich w Saxonii niższey, i główną kwaterę w Hildesheim założy; w Westfalii kommenderować będzie Elektor Hesse Cassel, w Frankonii X. Hohenlohe. Z iakich półków ich dywizye składać się maią, i co przedsięwziąć, niewiadomo dotąd. Na mieysce korpusów wysłanych z stolicy i prowincyi okolicznych, następuią wkrótce inne, których przybycia wyglądamy z Królewca, Frankfortu, z Pruss Wschodnich, zachodnich, południowych. To ieszcze przydać trzeba, że 20 t. Prusaków iuż wkroczyło do kraiu Meklenburgskiego, i stoią pod Boitzenburg.

Stralsund 21 Pazdziernika. Król Gustaw Adolf ieszcze do nas nie przybył. Z Stockholmu wiadomość mamy, że gwardya i wiele innych regimentów pośpieszaią do Carlscrony, zkąd zabrane na statki, póydą do Pomeranii. Elektorowie Saski i Haski iedno rozumieią z dworem Berlińskim. W Niemczech północnych nadzwyczayne poruszenia i obróty woyskowe widziemy. Z twierdzy naszey wystąpiły prawie wszystkie regimenta Szwedzkie, które za nadeyściem posiłków spodziewanych wyniosą 2 t. iazdy, 8 t. piechoty. Rossyiskie kolumny dwakroć licznieysze, iuż staneły w kraiu Meklenburgskim; iedna z nich ciągnie na Wismar. Naostatek 20 t. Prusaków zbliża się do brzegów Elby; od których oddaliły się zupełnie woyska Francuzkie. Nad wszystkiemi zprzymierzeńcami główną kommendę ma przyiąć Monarcha Szwedzki. Z drugiey strony zgromadza się liczna armia Fryderyka 3 pod Hildesheim, inna w Westfalii, do którey przyłączy się podobno woysko Hesse Casselskie. Mielismy gwałtowną burzę na morzu Baltyckiem, która wiele rozmaitych statków zatopiła i na brzeg wyrzuciła, z niemałą w ludziach i towarach szkodą.

Hannover 20 Pazdziernika. Zewsząd grozi niebezpieczeństwo Francuzom w Elektoracie zostawionym. Z posiłkami iakie odebrać mogą przez Osnabruck od Batawów, G. Barbou nie ma 20 t. żołnierza. Z przeciwney strony, wiadoma iest potęga Mocarstw zprzymierzonych., którą z Pomeranii wkrótce do brzegów Elby pod Lavenburg przyprowadzi Gustaw Adolf. I chociaż dotąd dwór Berliński nie wydał oświadczenia przeciwnego. zachowuiąc ieszcze oboiętność między woiuiącemi narodami, iednak wkroczenie liczney dywizyi woysk Pruskich do kraiu Meklenburgskiego, zgromadzenie się wielu półków pod Hildehesim i w Westfalii, sprawiło wielkie wrażenie na umysłach. Powszechne iest rozumienie obywatelów tuteyszych, że godzina wybawienia oyczyzny od obcego iarzma wkrótce wybiie. W tey żyiąc nadziei, spokoynie poglądamy na obronne przygotowania Francuzów. Twierdzę Hameln i zamek S. Jerzego wodą opasali szeroko; mieszkańcom, którzy na rok cały w żywność opatrzyć się nie mogli, kazano z murów ustępować.

Ztąd pokazuie się nayiaśniey, że Francuzi myślą iedynie trzymać się w tém mieyscu, opuszczaiąc kray cały. Po wszystkich miastach niema żołnierzy prawie; straż odbywaią sami obywatele; spokoyność iednak panuie głęboka; podatki, kontrybucye, daniny idą po dawnemu. Od nieiakiego czasu Barbou przestał wysyłać posiłki przez Hassyą do Frankonii do armii Bernadotte, gdy ta do Bawaryi wkroczyła. Pozostałe półki rozkaz maią na pierwsze hasło zciągać do Hameln, i zamknąć się w twierdzach znacznie polepszonych i rozszerzonych przez Jnżenierów swoich. Tu podobno Barbou zamyśla wytrzymać iak naydłuższe oblężenie, ażeby spoźnił nieco zprzymierzeńców pośpieszaiących do większego przedsięwzięcia, czas daiąc Marszałkom Brune i Lefevre do przybycia z odsieczą, albo przynaymniey zasłonienia Hollandyi. Nayw większa troskliwość iego teraz iest, ażeby swoie magazyny żywnością, ammunicyą, bronią napełnił, i wszelkiemi potrzebami na długie oblężenie. Działa prawie żadnego w całym Elektoracie nie zostawiono.

Erlangen 15 Pazdziernika. Już pisma publiczne z różnych mieysc doniosły o zaczęciu kroków nieprzyiacielskich w Niemczech południ.. Ponieważ obu stron armie na wiele dywizyi są rozdzielone, te zaś z różnych mieysc, w różnych czasach ruszone, rozmaitemi drogami postępuiąc, na wielu mieyscach prawie razem walczyły; zrodziła się ztąd dla wielu trudność nieiaka w obięciu tak rozmaitych, wielorakich obrotów; którą ieszcze bardziey pisma wspomnione powiększyły rapportami mniey dokładnemi, z powieści naybardziey zebranemi, iak pospolicie bywać zwykło w takiém zamieszaniu i trwodze. Dla tych względów kładniemy dokładnieyszą wiadomość o zaszłych dotąd zdarzeniach, w Szwabii i Bawaryi; która żeby iaśnieyszą była, mówiemy naprzód o czynnościach GG. Kienmaier i Bernadotte.

Z nich pierwszy od G. Mack z pod Ulm był wysłany, ażeby uważał zamiary Bawarczyków i Francuzów z Frankonii postępuiących ku brzegom Dunaiu. Gdy się dowiedział, iak wielka iest potęga zprzymierzeńców, sam tylko licząc 18 t. żołnierza, cofnoł się pod Neuburg, Tu d. 7 raz pierwszy krew przelewać zaczęto. Napadniona straż tylna Austryaków, dzielny odpor daie przedniey Francuzów, bierze ich 400 w niewolę, 200 trupem ściele, wielu rani. Zbliżał się z pośpiechem wielkim Bernadotte przez Aichstadt. Kienmayer widząc liczbę przewyższaiącą nieprzyiacioł, przechodzi na brzeg prawy Dunaiu pod Neuburgem. Wkrótce po nim to samo uczynili zprzymierzeńce, za pomocą mostów w Ingolstadt i blizkich mieyscach. Usiłował długo wódz Francuzki pokonać Austryaków, odciąć od rzeki, tamować przeprawę, albotéż weprzeć do wody, i do złożenia broni przymusić; lecz wszystkie zabiegi uczyniła daremnemi opisana wyżey pod Neuburg sprawa.

Kienmayer stanowszy na prawym brzegu Dunaju zgromadzał zewsząd posiłki; które gdy nie naybardziey pomnożyły mu liczbę żołnierza; przeciwnie zaś Bernadotte z dywizyami Bawarczyków, Hannowerską, i Batawską silnie następował; przez Aicha, Daxa, Dachau zbliżyć się postanowił do Munich. Co widząc, i przeciwnika potęgę znaiąc wódz Francuzki, G. Marmont skrzydło lewe trzymaiącemu zalecił przez Friedberg pośpieszyć do Auszpurga, dla złączenia się z wielką armią Napoleona; co też wkrótce nastąpiło; sam z drugiemi dywizyami ruszył za G. Kienmayer. W tém ciągnieniu tylna straż Austryaków kilkakroć wytrzymywać musiała natarczywość licznieyszych nieprzyiacioł; woiennych brańców znaczną liczbę, iakoteż kilkaset ranionych Francuzów i Bawarczyków za Dunay do Aichstadt odesłano.

Wódz Austryacki do okolic Munich przybywszy nie wszedł do miasta; lecz obrał stanowisko na górze przyległey, działa zatoczył, i bombardowaniem zagroził, ieśliby obywatele wykupiąc się od ognia, woiennym obyczaiem, nie zapłacili 300 t. zł. ryń. nie dostarczyli 1500 wołów, tyleż koni. Zebranie tego wszystkiego wiele czasu wyciągało. Nadciągnoł wkrótce Bernadotte. Austryacy raz ieszcze ustępować musieli; zagarnoł ich 800 nieprzyiaciel w mieście. Kienmayer z woyskiem na Honlinden poszedł do Wasserburg leżącego nad Inn rzeką; gdzie ma czekać przybycia woysk posiłkowych. Za wyraźnym rozkazem Napoleona, G. Wrede z woyskiem Bawarskiém wkroczył pierwszy do stolicy Elektora swoiego, za niém nastąpiły woyska Francuzkie niby posiłkowe. Co lud widząc radośnym okrzykiem: niech żyie Maxymilian nasz ociec, powietrze napełnił. W Munich Francuzi znaleźli przygotowanych wiele t. wozów i koni z całey Bawaryi zebranych na posługę i przewozienie woyska zprzymierzonego. Niewiadomo, czyli Bernadotte ścigał ustępuiącego G. Kienmayer do granic Austryackich, czyliteż został na mieyscu daiąc spoczynek woysku swemu, które iest bardzo uttrudzone ciągłym marszem z Hannoweru, albo iak inni mówią, poszedł ku Tirolowi. Tu ieszcze przydać trzeba, iż G. Bawarski Wrede ciągnąc blizko Norimbergi, które miasto iest w liczbie 6 wolnych w Rzeszy, i oboiętnych, wymogł znaczną daninę w chlebie, wołach, gorzałce, piwie, winie, furażu, ammunicyi, innych potrzebach. Elektor Maxymilian mile przyioł w Wurtzburgu wiadomość o wkroczeniu woysk zprzymierzonych do Munich, i oswobodzeniu Bawaryi prawie całey. W dzierżawach Frankońskich ma ieszcze cokolwiek pozostałego żołnierza; Wurtzburg stolica do obrony przygotowana; półki nowe zaciągaią pilnie.

Mówmy teraz o armiach Napoleona i Arcy X. Ferdynanda w Szwabii. G. Mack obrał w tym Cyrkule stanowiska warowne, których G. Kray r. 1800 długo bronił. Francuzi to znaiąc, postanowili ciągnąć lewym brzegiem Dunaiu do Bawaryi, ztamtąd powrócić do Szwabii, a tył wziowszy Austryakom, uwolnić się od potrzeby zdobywania warownych szańców usypanych niedawno w Ulm, Memmingen, nad rzekami Jller i Dunajem. G. Mack przenikał nieprzyiacielskie zamysły, i chciał attakować Napoleona pośpieszaiącego z Stuttgardu do Nordlingen; niewiadome nam przyczyny przeszkodziły temu wodzowi sprowadzić całą potęgę w Ulm na lewy brzeg Dunaju, i wykonać przedsięwzięcie; klęska przynaymniey

prawego skrzydła ciągnących Francuzów zdawała się nieuchronną. Tak więc spokoynie zaszli do Donauwoerth. Tu most zrzucił, i przeprawę tamował regiment Colloredo i iazdy niewiele. Przeszedł Dunay za pomocą artylleryi na górę Schellenberg zatoczoney Murat z dragonią, za nim nastąpił Lannes z grenadyerami, późniey trochę Soult i Ney z dywizyami swemi w Hochstaedt i Dillingen.

Tu po marszu długim od brzegów Oceanu kampanią zagaiono. Pierwsi Murat i Lannes idąc drogą do Auszpurga prowadzącą, spotkali 12 batalionów grenadyerskich, które po 2 godz. bitwie, i niemałém z obustron krwi przelaniu, zewsząd opasane, poddać się musiały. Ney na czele kilkunastu t. żołnierza pośpieszył do Gunzburga, zamyślaiąc osadzić most na Dunaju w tém mieście niżey Ulm położoném. Gdy stanoł w Burgau, spotkał 12 t. Austryaków wysłanych od G. Mack, ażeby zamiar nieprzyiacielski zniszczyły. Przyszło natychmiast między szczupłemi woyskami do zaciętey bitwy. Attakowani Francuzi naprzód odpor dali, potém za ustępuiącemi Austryakami w krok idąc, Gunzburg i most opanowali. Niewiadoma ieszcze strata wzaiemna w zabitych i ranionych, wielką iednak być musiała; Ney miał zabrać 1500 ieńców i 11 armat. Skończyło się wszystko d. 11; odtąd wódz Francuzki iest w Gunzburgu, część dywizyi trzymaiąc na lewym brzegu Dunaju, drugą na prawym, co Francuzi *à cheval sur le Danube* nazywaią.

Tegoż czasu Soult w Hochstaedt Dunay przeszedłszy, w Rain przeprawił się na brzeg prawy Lech rzeki, a w górę tey postępuiąc, zabrał naprzód w Friedbergu magazyn wielki przez Austryaków założony, w którym znaleziono wiele zboża i wszelkiey żywności; ztąd pośpieszył do Landsberg, gdzie wzioł siano i owies za 600 t. zł. ryń. kupione. Nakoniec przez Schongau posłał nieco żołnierza ku twierdzy Austryackiey Fuessen, gdzie zbiegaią się granice Szwabii, Bawaryi, Tirolu; sam z woyskiem powróciwszy na brzeg lewy rzeki Lech, poszedł na Mindelheim do Memmingen. W tém ciągnieniu widział regiment kiryssyerów Arcy X. Ferdynanda z Tirolu do Ulm wysłany, attakował, i na dawne stanowisko odprowadził Austryaków, którzy iednak nad 120 ludzi nie stracili. Wkraczaiąc w głąb Szwabii Soult słyszy, że inną drogą nieprzyiaciele prowadzą 20 armat i pontony; kazał ich szukać, sam podobno ku Ulm zmierza, łączyć się maiąc z innemi dywizyami, które w tych stronach zgromadza Napoleon, dla stoczenia walney bitwy, która los Szwabii i Bawaryi rozstrzygnie.

Murat i Lannes z pod Wertingen udali się do Auszpurga, i bawiąc tam niedługo, prosto na Ulm zmierzaią. Napoleon do tegoż miasta z Donauwoerth przeniosłszy główną kwaterę, bawił d. 3, dawał audyencyą Elektorowi Trewirskiemu Królewiczowi X. Saskiemu Klemensowi, deputowanym Auszpurga, i wielu innym; widział ciągnącą z Bawaryi dywizyą G. Marmont Francuzko Batawską, zastanowić się kazał, i miał przemowę, krótko tłómacząc żołnierzom, w iakiém sądzi położeniu woyska stron przeciwnych w Szwabii. Zapowiedział, że wielką ieszcze bitwę dać potrzeba, która ieśli będzie wygrana, wszystko iedney lub drugiey stronie ułatwi; ta zaś wkrótce nastąpić musi koniecznie, gdyż do innego przedsięwzięcia śpieszyć maią zwycięzcy. Czas był zimny, śnieg padał. Francuzi Napoleona ledwie mogli widzieć; kaźącego podobno nie słyszeli; oświadczyło iednak rycerstwo gorliwość i ochotę zwyczaynym okrzykiem. Po wyciągnieniu tey dywizyi, wkrótce, to iest d. 13. Napoleon opuścił Auszpurg; cała z nim gwardya do Ulm pośpiesza.

Z przeciwney strony, gdy Francuzi czynią obroty wyżey opisane, wodzowie Austryaccy Arcy X. Ferdynand i G. Mack, opuszczali stanowiska mniey potrzebne nad rzeką Jller, a dobrze widząc nieprzyiacielski zamiar, gotowali się do obrony. Twierdze miasto Ulm opasuiące, góry okoliczne, na Dunaiu mosty uwierzono z naywiększą pilnością i pośpiechem; nie licząc żołnierza do tey posługi użytego, samych wieśniaków Szwabskich tu pracuie do 15 t. Po odłączeniu się dywizyi G. Kienmayer, i drugiey która była w Wertingen, ieszcze w Ulm Austryacy liczą blizko 100. t. zbroynego ludu; panami będąc obu brzegów Dunaiu, bez wielkiey trudności bronić się mogą. Arcy X. Ferdynand iak słychać, udał się do Tirolu, zapewne przed nadciągnieniem z Bawaryi Francuzów. Takie dziś iest położenie woysk przeciwnych w Szwabii, że bez wielkiey bitwy rozeyść się im niepodobno, którey troskliwie czekaią obywatele Reeszy Niemieckiey. Dotychczasowe powodzenia i klęski z obustron niebyły decyduiące; powieść z ust do ust podana wszystkie nad miarę powiększyła; żadna z tych nie odieła nadziei zwycięztwa przyszłego, żadne z pierwszych nie przeważyło ieszcze szali.

Auszpurg 14 Pazdziernika. Oprócz woysk Francuzkich, które do Niemiec wkroczyły przez Kehl i Manheim, inna ieszcze dywizya Ren przeszedłszy w Hunningue na początku ter. m. ciągnie przez las czarny. Austryaccy wodzowie kazali G. Gottesheim uważać w tych stronach obróty nieprzyiacioł. Nie wiemy ieszcze, kto hetmanił woysku Franciszka 2 pod Wertingen; składało się z regimentów pieszych; Sporck, Arcy X. Ludwik, Reuss, Greitz, i kiryssyerów X. Alberta Saxe Teschen, ogółem głów 14 t. z tey liczby, iak wyznaią Francuzi, nie wzięto w niewolę nad 4 t. G. Iellachich twierdze Fuessen, Bregenz, wszystkie góry i wąwozy z Tirolu i Voralbergu daiące przeyście do Szwabii i Bawaryi pilnie utwierdza. Napoleon przybył do nas d. 10 wieczorem z gwardyą. Deputatów naszych mile przyioł, i o względach swoich zapewnił. Przeyście ogromney liczby Austryaków i Francuzów, miasto i kray okoliczny wyniszczyło tak dalece, iż głodu lękać się trzeba; po wsiach mianowicie i gościnnych domach, żadney żywności, ani furażu dostać niepodobno. Nie potwierdziła się wiadomość o przybyciu ze Włoch Arcy X. Karola na kommendę naywyższą woysk zprzymierzonych w Niemczech; to iednak niewątpliwa, że 20 t. żołnierza dawniey wysłał przez Tirol do Szwabii, teraz ieszcze ma przysłać 12 regimentów. W całym Tirolu wszystek lud wzioł się do broni pospolitém ruszeniem.

Dziś Napoleon u nas przy parolu ogłosić kazał nay. wyższe ukontentowanie armii swoiey za cierpliwość okazaną w tak długiem i śpieszném ciągnieniu. Auszpurg przez d. kilka do obozu był podobny; rynki, ulice, domy napełnione wozami, działami, żołnierstwem. Dziś odmienia się postać; wszystko drogą do Ulm wyciąga. G. Mack po oddaleniu się, iak mówią, z obozów Arcy X. Ferdynanda, ściągnoł więcey 90 t. zbroynych między rzekami Iller i Dunaiem, do mocnego stanowiska, które idzie od Weissenhorn do Illerrissen; w samém mieście Ulm być ma 20 t. żołnierza. Jest niepewna pogłoska, że tu był pożar wielki. Arcy X. Ferdynand znaydował się w Munich przed wkroczeniem Francuzów. Davoust z armią Bernadotte połączony, z Dachau drogę wzioł do Moisach; powiadaią że ma iść do Passau. G. René wszystkich lekarzów i Chirurgów znayduiących się w mieście naszém przez rekwizycyą zaioł do służby Francuzkiey; ztąd łatwy wniosek, iż wkrótce bitwa pod Ulm będzie stoczona; według niektórych iutro, zdaniem wielu kilko d. poźniey. G. Mack obrał nowe stanowisko, Alp zwane, wzdłuż Dunaiu na lewym brzegu tey rzeki, w kraiu Wurtembergskim, wielce obrone z przyrodzenia.

Stuttgard 15 Pazdziernika. Biegaią u nas pogłoski, że od d. 5 w okolicach miasta Ulm ciągle trwaią gonitwy między woyskiem Austryackiém i Francuzkiém, w których z obu stron wielu poległo, iest ranionych, i w niewolę wziętych. Gunzburg Ney osadził, lecz ludu stracił w bitwie niemało. Walna rozprawa, nieuchronna iest i blizka. Z Officyerów Wurtembergskich Napoleon Adjutantami swoiemi ogłosił GM. Gesmar i Półkownika Wimpfen. Z Badeńskich, mianowicie z regimentu Margrabiego Ludwika, i innych, wielu o dymissyą prosiło, nie chcąc służyć w woysku Francuzkiém. Nie tayne dziś obronne i zaczepne przymierze, które Napoleon zawarł z 3 Elektorami Rzeskiemi, Bawarskim, Wurtembergskim, i Badeńskim. I daie żołnierza 25 t. drugi 8 t. trzeci 4 t. W Kehl 4 t. ludu pracuie podnosząc szańce i okopy przez Arcy X: Karola zburzone w pamiętném obleżeniu r. 1796. Francuzi z XX. Rzeskiemi rozmaicie postępuią. Ci którzy zupełnie są oboiętnemi, doznaią względów oboiętnym należnych; którzy zaś sprzyiali domowi Austryackiemu, wiele cierpią od woyska, i po nieprzyiacielsku traktowani być maią.

FRANCYA.

Paryż 15 Pazdziernika. D. wczorayszego strzelanie z armat ogłosiło w naszey stolicy, zwycięztwo przez X. Murat i Marsz. Lannes odniesione nad 12 batalionami grenadyerów Austryackich pod Wertingen d. 8. Przy tem zdarzeniu rząd podał do wiadomości powszechney krótkie bardzo opisanie czynności woysk naszych w Niemczech przed zagaieniem kampanii. Powtarzać nie trzeba, co iuż dobrze wiemy, którzy wodzowie, z iakiemi dywizyami, w którém mieyscu i czasie Ren przeszli, którędy ciągneli szukaiąc nieprzyiacioł. Dość powiedzieć, że wszystkich obrotów zamiarem było iedynym, uniknąć

i ominąć trudnych i niebezpiecznych przepraw w Szwabii, ktoresmy dawniey odbywać musieli podczas rewolucyiney woyny, gdy Moreau attakował Austryaków w części Cyrkułu pomienionego południowey, na prawym brzegu Dunaju z wielkim krwi przelaniem. Marsz nowy brzegiem teyże rzeki lewym był spokoyny, nie widzieliśmy prawie nieprzyiacioł, tak dalece, iż przez całą drogę armia nie poymała nad 40 ieńców z regimentu dragonii Latour na patrolach. Austryacy statecznie trzymali się brzegu prawego, w obronném z przyrodzenia, i nowemi szańcami zmocnionėm stanowisku między Ulm i Memmingen.

Francuzcy wodzowie umyślili oskrzydlić i tył wziąć Austryakom; więc śpieszyli do Bawaryi; Dunay armie przeciwne rozdzielał. D. 6 wieczorem G. Vandamme przybiegł do Donauwoerth, i most opanował od regimentu Colloredo broniony i zepsuty. D. 7 na świtaniu nadciąga Murat z dragonią, most naprawiono, G. Walther iazdę po nim przeprowadza, i do rzeki Lech niemieszkaiąc idzie; tu inny most mieli Austryacy; było ich 400; po krótkiey utarczce oddalaią się wszyscy, mieysce daiąc Francuzom. D. 8 na świtaniu Murat stawa na czele dragonii, za którą nastąpiły 2 dywizye piechoty GG. Klein i Beaumont, iakoteż karabinierowie i kiryssyerowie pod G. Nansouty; trzeba było naszym opanować drogę z Ulm prowadzącą do Auszpurga. Zbliżaiąc się do Wertingen, postrzegliśmy linią piechoty Austryackiey, która przy sobie miała 4 szwadrony kiryssyerów. Natychmiast opasuią zewsząd nieprzyiaciela Francuzi. Lannes pośród dwóch dywizyi iazdy postępuiąc na czele grenadyerów G. Oudinot bitwę zaczyna, i po dwugodzinnym odporze zabiera wszystko, chorągwie, działa, zawady, żołnierza. Było tu 12 batalionów, które z wielkim pospiechem niedawno sprowadzone z Tirolu, ciągnęły swoim na pomoc do Bawaryi.

W całey Francyi wielkie są poruszenia; z iedney strony formuie się gwardya narodowa w departamentach; z drugiey młódź wybiera się na dopełnienie półków. Cokolwiek było w kraiu żołnierza regularnego, wszyscy ciągną do granic. Augereau z dywizyą swoią, która na flotcie Bresteńskiey zamorską wyprawę przedsiębrać miała, idzie do Strasburga, i wkroczy do Szwabii. Dotąd ieszcze nie są nakazane podatki nowe dawno zapowiedziane i potrzebne do poparcia woyny lądowey. Baudin officyer służby morskiey, który fregatę Angielską Blanche zdobył, a swoią Topase w bitwie z okrętem od 64 ar. ocalić potrafił, otrzymał pochwałę i stopień okrętowego Kapitana.

W mieście Tournon zdarzył się przypadek smutny; zgromadziło się 2 t. gminu ciekawego widzieć dokazuiącego kuglarza w ratuszowey sali; ta zapadła; 150. osob życie utraciło, alboteż iest ranionych.

Napoleon kazał do siebie przywieść do Niemiec ubior koronacyiny; w tym, iak słychać, da audyencyą deputatom od Senatu i Trybunów, którzy pośpieszaią do główney kwatery, niosąc panuiącemu podziękowanie imieniem narodu za troskliwość w obronie oyczyzny.

Senator G. Gouvion, który GG. Brune i Hedouville naywięcey dopomagał w uspokoieniu departamentów zachodnich, płonących woyną Vendeyską i Szuańską, teraz w tychże departamentach otrzymał naywyższą kommendę. Oboz iego pod Saintes składać się będzie z 5. regimentów piechoty, dywizyi woysk konnych, i konney artylleryi. Wodza powinnością będzie, utrzymywać w tym kraiu nieszczęśliwym spokoyność wnętrzną, i zasłaniać od obcego naiazdu.

Wkraczaiąc do Niemiec Napoleon, po wszystkich dywizyach armii swoiey ogłosić kazał, że stosuiąc się do żądania Elektora Badeńskiego, przyioł pod opiekę Akademią w Heidelberg i wszelkie oney własności, zalecaiąc ściśle żołnierzom Francuzkim i zprzymierzonym wzgląd na to mieć przyzwoity, ażeby mieysce i osoby naukom poświęcone od zamieszania i klęski na woynach zwyczayney wolne i bezpieczne były. Chce tym sposobem rządca Francuzów dać nowy dowod, iak wysoce poważa mężów uczonych i nauki. Do tego ogłoszenia podpisał się iako G. M. armii wielkiey, Minister woienny Berthier, wypisuiąc tytuły swoie, Marszałka, Ministra, W. Łowczego, officyera legionu honorowego, kawalera orderów Orła czarnego i czerwonego.

WŁOCHY

Medjolan 30 Września. Przed kilko d. Wice Krol Eugeniusz ustanowił Trybunał, który kryminalnie sądzić będzie obwinionych o spisek przeciwko powszechnemu bezpieczeństwu, i wzruszaiących spokoyność domową. Dotąd armie zachowuią się w zupełney spokoyności nad rzeką Adige. Massena bawiąc w główney kwaterze Valleggio, pilnuie brzegów, zmacnia stanowiska, woysko zgromadza, posiłków czeka ze Francyi i Neapolu. Z drugiey strony Arcy X. Karol przeniosł się z Padwy do Vicenza, czyniąc ogromne przygotowania do blizkiey kampanii. Słychać iż w obozach iego panuie porządek wielki, zapał, i ochota. Wiele regimentów przysięgło sobie nawzaiem, nie ustępować kroku Francuzom w potrzebie.

Zawczora ogłoszono edykt imieniem Napoleona, stanowiący w Królestwie Włoskiém podatek woiennym zwany; wynosić ma 6 mill. lirów; obrócony będzie na opatrzenie twierdz kraiowych we wszelkie potrzeby ku obronie służące, i na to wszystko czego bezpieczeństwo powszechne wyciągać może. Tym końcem podwyższony iest podatek gruntowy, opłata od soli i tabaki. Drugim wyrokiem przepisał Napoleon, ażeby Kardynałowie Włosi obywatele Królestwa, nie maiący dochodu rocznego 50 t. lirów z Beneficiów kościelnych, odbierali ze skarbu po 15 t. Wyrok 3 rozkazuie, ażeby od d. 1 października cała gwardya narodowa czynną być zaczeła w Królestwie pod naywyższą zwierzchnością Wice Króla. Edyktem 4 zalecono Ministrowi woiennemu, ażeby do każdego regimentu piechoty Włoskiey, w czasie prędkim zaciągać kazał kompanią lekkich żołnierzy, Woltyżerami zwaną. Na ten koniec z liczby naypięknieyszych młodzieńców trzeba wybierać ludzi naylżeyszych, nayzręcznieyszych. Wszystkich żołnierze konni przenosić będą na mieysce wyznaczone w czas potrzeby. Kazano Officyerom, ażeby ich uczyli biegać prędko, ścigać lotnie iezdców, skakać z tyłu na koń w całym pędzie, strzelać celnie, i tym podobnych obrótów. Żołd wysoki naznaczono.

Livorna 30 Września. W Cadix zamknięta iest flotta Hiszpańsko Francuzka, krążą blizko Anglicy, nie dozwalaiąc zawiiać okrętom oboiętnym; takim sposobem prędko pokazał się niedostatek żywności w mieście napełnionem wielo t. żołnierza lądowego i morskiego. Zboże, wino, inne potrzeby, Gubernator sprowadza z Sewilli i mieysc odlegleyszych lądem i wodą. Eskadra Toulońska z Carthageńską połączona w liczbie 14 okrętów lin. 2 fregat, pokazać się miała niedawno w ciaśninie Gibraltarskiey, podobno zamyślaiąc łączyć się z wielką flottą w Cadix, lecz ostrzeżona, że Calder w przewyższaiących siłach port zamyka, do Carthageny powróciła.

Mantua 2 Października. G. Miollis obioł kommendę twierdzy naszey. Wyieżdżaiąc z Paryża przed Connetablem przysięgę nowo przepisaną wykonał, iż wszystko łożyć będzie, ażeby obronę przedłużył, kapitulacyi żadney nie przyimie, lecz podda się w niewolę raczey bez broni i woyskowych honorów; w przypadku zamknięcia tylko, bram nie otworzy, dopóki głod nie przymusi; w przypadku oblężenia, bronić się ma, dopóki nieprzyiaciel szturmem nie wezmie fortyfikacyi zewnętrznych, a w główney twierdzy wyłam zrobi, którego zasłonić nie może załoga; naostatek względu mieć nie powinien na pogróżki nieprzyiacielskie, odebrane wiadomości o porażce woysk naszych w polu, przecięcie odsieczy; lecz iedynie uważać na stan obecny twierdzy bie powierzoney, i bronić dopóki broniona być może. Wnaszych stronach zupełna dotąd iest spokoyność; woyska czekaią hasła. G. S. Cyr nie tylko nie myśli opuszczać kraiu Neapolitańskiego owszem woysko iego powiększć kazano do 25. t. które ma zebrać do obozu iednego, ażeby łatwiey bronić się mógł nieprzyiaciołom, gdy lądować będą. Już przez Pesaro ciągnęła dywizya Włoska G. Ottavi do Pescara z 4 t. ludu złożona. Do twierdzy naszey zewsząd przywożą bardzo wiele mięsiwa solonego, zboża, wina, oliwy; tu Massena wielki magazyn zakładać kazał dla woysk swoich. Francuzi wiele dział mieli w Porto Ferrajo na wyspie Elba; tych część znaczną przeprowadzono do Livorny, zkąd idą do brzegów Adige rzeki. Do Wenecyi morzem przybyło ieszcze więcey 6 t. Croatów, inni w znacznieyszey liczbie nastąpią w krótce. Odnawia się pogłoska, iż Arcy X. Karol uda się do Niemiec, kommendę przyimie Arcy X. Jan we Włoszech północnych.